

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2014 roku wydanym w sprawie o sygn.akt II C 96/14 z powództwa P. K. przeciwko R. A. o zapłatę Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 48512,73 złote z ustawowymi odsetkami od dnia 30 stycznia 2012 roku oraz kwotę 4825 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd R. oparł na następujących ustaleniach faktycznych :

R. A. i P. K. pozostawali związku partnerskim – konkubinacie.

W okresie od kwietnia 2003 roku do sierpnia 2011 roku mieszkali razem. W czasie trwania ich związku (...) nie żądała od powoda zwrotu żadnych kwot, które wydała w związku z zamieszkiwaniem P. K. w lokalu mieszkalnym. Strony rozstały się w 2011 roku.

W dniu 30 stycznia 2012 roku R. A. i P. K. zawarli umowę stanowiącą rozliczenie konkubinatu, w której pozwana zobowiązała się do zapłaty na rzecz powoda kwoty 48512,73 złote, przy czym do dnia 31 stycznia 2013 roku pozwana miała zapłacić 10000 złotych, a pozostałą część w ratach po 770 złotych płatnych od lutego 2013 roku do dnia 15 każdego miesiąca. Nadto w umowie ustalono, że jeśli pozwana nie zapłaci 10000 złotych lub co najmniej dwóch umówionych rat, to P. K. będzie mógł żądać zapłaty całej nieuiszczonej kwoty z odsetkami od 30 stycznia 2012 roku.

R. A. na miejsce zawieranej umowy przybyła samodzielnie, przed podpisaniem umowy zapoznała się z jej treścią, samodzielnie złożyła podpis. Była wówczas świadoma podejmowanych decyzji.

Pozwana nie zapłaciła żadnej z umówionych kwot. W związku z niewywiązaniem się z umowy powód wezwał R. A. do zapłaty kwoty 48512,73 złote w terminie 14 dni od otrzymania wezwania.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy oparł się przede wszystkim na złożonych dokumentach – umowie i wezwaniu do zapłaty. Wnioski dowodowe obu stron zostały oddalone, ponieważ dotyczyły okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia lub nie zawierały tez dowodowych. Z tego powodu oddalone zostały wnioski strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków: M. A., E. S. i B. K., które miałyby zeznawać co do kosztów ponoszonych przez pozwaną na utrzymanie powoda oraz stanu pozwanej w czasie zawierania umowy w dniu 30 stycznia 2012 roku, potwierdzając podniesiony zarzut oparty na art. 82 k.c. Wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron w ogóle nie zawierał tezy dowodowej. W ocenie Sądu – w sytuacji, gdy pozwana była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, Sąd nie miał obowiązku ani formułowania tezy dowodowej w zastępstwie strony ani zobowiązania pełnomocnika do jej sprecyzowania, ponieważ taka powinność nie wynika z przepisów. Zasada kontradyktoryjności procesu cywilnego sprawia, że Sąd winien spełniać jedynie rolę arbitra orzekającego w oparciu o dowody przedstawione przez same strony.

Sąd oddalił także wniosek pozwanej o zobowiązanie powoda do „szczegółowego przedłożenia rozliczenia konkubinatu” uznając, że wniosek ten jest nieprecyzyjny, a nadto postępowanie w przedmiotowej sprawie nie dotyczy rozliczenia konkubinatu, lecz zobowiązania stron z umowy zawartej w dniu 30 stycznia 2012 roku.

W ocenie Sądu wnioski strony powodowej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. L. i żądanie zwrócenia się do Administracji (...) Ł. były również nieistotne dla rozstrzygnięcia, zaś wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron, podobnie jak wniosek pozwanej, nie zawierał zakreślonej właściwie tezy dowodowej.

Sąd Rejonowy wskazał, iż art. 353¹ kodeksu postępowania cywilnego wyraża zasadę swobody umów, w myśl której strony mogą ułożyć stosunek prawny wedle swojej woli, pod warunkiem, że treść lub cel umowy nie jest sprzeczny z naturą zawieranego stosunku prawnego, przepisami ustawy ani zasadami współżycia społecznego. W ocenie Sądu,

zawarcie przez strony umowy z dnia 30 stycznia 2012 roku było wyrazem powołanej zasady – strony miały prawo uregulować w ten właśnie sposób wzajemne relacje wynikające z łączącego je konkubinatu. Zawarcie umowy rozliczającej kwestie majątkowe związane z funkcjonowaniem tego rodzaju związku nie jest sprzeczne z dyspozycją powołanego wyżej przepisu. Żadna ze stron nie powoływała się przy tym w toku postępowania na naruszenie w związku z zawarciem umowy z dnia 30 stycznia 2012 roku obowiązujących przepisów lub zasad współżycia społecznego.

Jak podkreślił Sąd Rejonowy pozwana, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, nie kwestionowała swojego obowiązku wynikającego z umowy z dnia 30 stycznia 2012 roku ani co do zasady ani co do wysokości wskazanych tam kwot. Swoje żądanie oddalenia powództwa opierała natomiast na twierdzeniu o istnieniu wady oświadczenia woli określonej w art. 82 k.c. oraz na żądaniu potrącenia z „uprawdopodobnionym roszczeniem powoda” swojej wierzitelności wynikającej z ponoszenia w całości kosztów utrzymania w czasie wspólnego zamieszkiwania stron.

W ocenie Sąd pierwszej instancji w rozpoznawanej sprawie nie było podstaw do zastosowania art. 82 k.c., ponieważ o wadzie oświadczenia woli opisanej w powołanym przepisie można mówić wówczas, gdy składający oświadczenie woli nie ma zupełnie rozeznania, nie rozumie własnych posunięć, skutków swoich zachowań bądź – na skutek swego stanu fizycznego lub psychicznego, pozbawiony jest możliwości dokonania wolnego wyboru. Powołując wskazaną regulację pozwana przyznała jednocześnie, że na miejsce zawarcia umowy przybyła samodzielnie, umowę przeczytała i podpisała rozumiejąc jej treść i wynikające stąd skutki. Powoływane przez pozwaną okoliczności – zawieranie umowy w poczuciu strachu, wyczerpania nerwowego, w stanie depresyjnym wywołanym zachowaniem powoda, nie mieszczą się w dyspozycji art. 82 k.c. wskazywanym jako podstawa żądania uznania umowy za nieważną.

Sąd wskazał nadto, iż wystąpienie wady oświadczenia woli opisanej w art. 82 k.c. samo w sobie powoduje nieważność umowy zawartej w stanie wyłączającym świadome powzięcie i wyrażenie woli, bez potrzeby składania oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia. Stąd też bezskuteczne jest powoływanie się na tego rodzaju oświadczenie – w kontekście powołanego wyżej przepisu.

Sąd Rejonowy nie uwzględnił podniesionego przez pozwaną zarzutu potrącenia wskazując, że zgodnie z art. 405 k.c. bezpodstawne wzbogacenie ma miejsce wówczas, gdy ktoś bez podstawy prawnej uzyskuje korzyść majątkową kosztem innej osoby. W rozpoznawanej sprawie pozwana w czasie trwania związku z powodem nie żądała zwrotu wydatków ponoszonych z tytułu kosztów utrzymania, a w każdym razie nie udowodniono w toku postępowania, aby było inaczej. W tej sytuacji nie można uznać, iż jest wierzycielem powoda z tego tytułu, a tym samym złożone przez pozwaną oświadczenie o potrąceniu nie jest skuteczne.

Wobec tego, iż pozwana nie zapłaciła żadnej części kwoty ustalonej umową z dnia 30 stycznia 2012 roku Sąd zasądził na rzecz powoda całą dochodzoną pozwem kwotę wraz z odsetkami od dnia 30 stycznia 2012 roku – zgodnie z postanowieniami przedmiotowej umowy.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając zwrot kosztów na rzecz powoda, który wygrał sprawę w całości. Na zasądzoną kwotę złożyły się: opłata sądowa od pozwu oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda.

Apelację od powyższego orzeczenia złożyła pozwana zaskarżając opisany wyżej wyrok w całości. Pozwana zarzuciła Sądowi pierwszej instancji nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego oraz niewłaściwe rozstrzygnięcie sprawy. W uzupełniającym apelację piśmie z dnia 3 lipca 2014 roku pozwana dodatkowo wskazała, iż podpis na umowie z dnia 30 stycznia 2012 roku złożyła „sparaliżowana strachem” przed powodem, który w obecności adwokata groził jej pobiciem. Pozwana podniosła, iż przez cały okres związku z powodem była źle traktowana i dlatego uważała, iż groźby powoda mogą się spełnić. Wniosła nadto o przeprowadzenie badania wariografem stron postępowania, jak i pełnomocnika powoda, co miałyby potwierdzić prawdziwość twierdzeń zawartych w apelacji.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Wbrew zawartym w apelacji zarzutom stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe czyniąc prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne. W szczególności przeprowadzony został dowód z dokumentów tj. przede wszystkim z umowy zawartej w dniu 30 stycznia 2012 roku, będącej podstawą roszczeń dochodzonych przez powoda, jak również innych dokumentów np. wezwania do zapłaty. Przeprowadzenie postępowania dowodowego co do okoliczności bezspornych (np. faktu pozostawiania przez strony w konkubinacie) lub przyznanych przez drugą stronę było zbędne.

Podniesiony przez pozwaną w apelacji zarzut nieprzeprowadzenia postępowania dowodowego nie został dostatecznie sprecyzowany, ale jak należy rozumieć, skarżąca kwestionuje oddalenie zgłoszonych w toku postępowania wniosków dowodowych : o zobowiązanie powoda do przedłożenia szczegółowego rozliczenia konkubinatu, przesłuchania świadków M. A., E. S. i B. K. zgłoszonych na okoliczność kosztów ponoszonych przez pozwaną na utrzymanie powoda, nachodzenia pozwanej przez powoda po rozstaniu i jej stanu zdrowia po sierpniu 2011 roku oraz z przesłuchania stron. Zarzut ten nie jest jednak uzasadniony.

Przede wszystkim wskazać należy, iż zgodnie z art. 227 k.p.c., przedmiotem dowodu powinny być fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Ocena, czy określone fakty mają takie znaczenie, zależy od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, która w rozpatrywanej sprawie znajduje zastosowanie. Sąd nie ma bowiem obowiązku przeprowadzenia wszystkich dowodów zgłoszonych przez strony, lecz powinien dokonać selekcji wniosków dowodowych, aby nie doprowadzić do przeprowadzania dowodów zbędnych, czy też nieprzydatnych, a tym samym przeciwdziałać przewlekłości postępowania.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy szczegółowo uzasadnił podstawy swojej decyzji dotyczącej oddalenia wniosków dowodowych zgłoszonych przez pozwaną i zasadnie wskazał, iż wnioski te zmierzały do wykazania innych okoliczności niż wynikające z powołanych przez stronę pozwaną norm prawnych (w szczególności art. 82 k.c.), bądź zmierzały do wykazania okoliczności pozostających bez znaczenia dla istoty rozpoznawanej sprawy. Słusznie bowiem wskazał Sąd pierwszej instancji, że przedmiotem niniejszego postępowania nie było rozliczenie konkubinatu stron, lecz analiza skutków zawarcia przez strony określonej umowy.

Strona pozwana w toku postępowania jako okoliczność zwalniającą z obowiązku wykonania umowy z dnia 30 stycznia 2012 roku powoływała się na jej nieważność, wynikającą z zawarcia tej umowy w stanie wyłączającym swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli, czyli jako podstawę prawną swego stanowiska wskazywała **art. 82 k.c.**

Przez „stan wyłączający świadomość” rozumieć przy tym należy brak rozeznania, niemożność rozumienia zachowań własnych i innych osób, niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Stan taki musi przy tym wynikać z **przyczyny wewnętrznej**, a więc ze stanu, w jakim znajduje się osoba składająca oświadczenie woli, a nie z okoliczności zewnętrznych, w jakich osoba ta się znalazła. Przyczyną wyłączenia swobody decyzji może być choroba psychiczna, niedorozwój umysłowy bądź inne zaburzenie czynności psychicznych. Nie musi to oznaczać całkowitego zniesienia świadomości i ustania czynności mózgu. Wystarczy istnienie takiego stanu, który oznacza brak rozeznania, niemożność rozumienia posunięć własnych i posunięć innych osób oraz niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Innymi słowy, powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest swobodne, gdy zarówno proces decyzyjny, jak i uzewnętrznienie woli nie zostały zakłócone przez destrukcyjne czynniki wynikające z właściwości psychiki czy procesu myślowego osoby składającej oświadczenie woli (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2006 roku sygn. akt IV CSK 7/05). Okoliczności zewnętrzne, np. działanie pod wpływem groźby, mogą być podstawą uchylenia się od skutków oświadczenia woli wówczas, gdy z okoliczności wynika, że strona mogła się obawiać, iż jej samej lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe. Tego rodzaju sytuacja przewidziana jest jednak w innym przepisie (art. 87 k.c.) niż norma prawna powoływana przez pozwaną, reprezentowaną przez fachowego pełnomocnika. Trzeba przy tym wyraźnie podkreślić, iż w toku postępowania przed

Sądem pierwszej instancji pozwana nie powoływała się na art.87 k.c. i fakt działania pod wpływem bezprawnej groźby wskazując na tę okoliczność dopiero w apelacji. Nie zawarła takiego sformułowania i nie powołała się na działanie pod wpływem groźby także w skierowanym do pozwanego oświadczeniu z dnia 27 sierpnia 2012 roku.

Zgłoszone przez pozwaną wnioski dowodowe dotyczące dopuszczenia dowodu z zeznań świadków M. A., E. S. i B. K. w ogóle nie dotyczyły zatem okoliczności, o których mowa w art.82 k.c..Wnioski o przeprowadzenie dowodu z zeznań tych świadków nakierowane były na ustalenie okoliczności zewnętrznych, w których miała działać pozwana, a nie stanu jej świadomości, której świadkowie nie mając odpowiedniej wiedzy fachowej - oceniać nie mogą. Na okoliczność działania w stanie wyłączającym swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli, czyli w celu wykazania najbardziej istotnej przesłanki uzasadniającej zastosowanie art.82 k.c. w istocie nie zgłoszono żadnych wniosków dowodowych. Co więcej, sama pozwana nie kwestionowała tego, że rozumiała znaczenie zawieranej umowy i samodzielnie złożyła pod nią podpis, powołując się jedynie na obawę przed powodem związaną z nachodzeniem jej i kierowaniem do pozwanej żądań finansowych, jak również wywieraną przez powoda presję psychiczną.

Podpisanie umowy „dla świętego spokoju” nie oznacza działania w stanie wyłączającym świadomość i braku możliwości oceny skutków swojego działania.Należy przy tym podkreślić, iż nawet stwierdzenie depresji u strony czynności prawnej (a tego rodzaju stanu chorobowego pozwana także nie wykazała) nie przemawia automatycznie za nieważnością złożonego oświadczenia woli (por.wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 marca 2011 roku sygn.akt I Aca 1506/10),o ile nie zostanie bezspornie wykazane, że doszło do wyłączenia możliwości świadomego powzięcia decyzji.

Słusznie wskazał także Sąd Rejonowy, iż w sytuacji, gdy brak podstaw prawnych do dokonania potrącenia postulowanego przez pozwaną, zbędne było przesłuchiwanie wymienionych wyżej świadków co do okoliczności ponoszonych przez powódkę kosztów utrzymania w czsie trwania konkubinatu.

Zasadnie także przyjął Sąd pierwszej instancji, iż wniosek dowodowy dotyczący przesłuchania stron pozbawiony był w ogóle tezy dowodowej i choćby z tego powodu nie mógł zostać uwzględniony.W związku z tym, że skarżąca w toku postępowania była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika – radcę prawnego, Sąd nie miał obowiązku udzielania pozwanej pouczeń co do czynności procesowych i ich skutków – w myśl bowiem art.5 kodeksu postępowania cywilnego tego rodzaju pouczenia muszą być skierowane do stron występujących przed sądem bez wsparcia profesjonalisty.

W tym miejscu należy zauważyć, iż wniosek pozwanej zawarty w apelacji dotyczący przeprowadzenia przesłuchania przy użyciu wariografu nie mógł zostać uwzględniony, ponieważ obowiązujące przepisy nie przewidują takiej formy przesłuchania.

W myśl art.162 k.p.c., strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy.Jak wynika z protokołu rozprawy z dnia 25 kwietnia 2014 roku, w której pozwana uczestniczyła wraz ze swoim pełnomocnikiem, po ogłoszeniu przez Sąd Rejonowy postanowienia w przedmiocie oddalenia wniosków dowodowych do protokołu nie zgłoszono żadanego zastrzeżenia.W szczególności nie zgłosiła takiego zastrzeżenia pełnomocnik pozwanej.Strona, która nie zwróciła uwagi w trybie art.162 k.p.c. na istniejące jej zdaniem uchybienie procesowe polegające na bezzasadnym oddaleniu wniosków dowodowych, nie może się na to uchybienie powoływać w apelacji (tak też Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 października 2005 roku sygn.akt III Czp 55/05).

Innymi słowy, jeżeli strona pozwana nie zgłosiła żadnych zastrzeżeń co do oddalenia wniosków dowodowych przez Sąd pierwszej instancji, to nie może się skutecznie powoływać w apelacji na „nieprzeprowadzenie” postępowania dowodowego.

Reasumując stwierdzić należy, iż zaskarżone rozstrzygnięcie odpowiada prawu. Przypomnieć trzeba, że regułą, jaka obowiązuje w dziedzinie prawa kontraktowego, jest zasada pacta sunt servanda, oznaczająca obowiązek dotrzymywania zawartych umów. W rozpoznawanej sprawie powód wykazał istnienie umowy z dnia 30 stycznia 2012 roku, w której pozwana zobowiązała się do zapłaty na jego rzecz określonej kwoty, jak również fakt, iż pozwana z tego obowiązku się nie wywiązała. Pozwana nie udowodniła podnoszonej tezy, że w chwili podpisania umowy zachodziły po jej stronie okoliczności przewidziane w art. 82 k.c. skutkujące nieważnością tej umowy, zaś w toku postępowania nie powołała się na żadne inne okoliczności, poza bezzasadnym zarzutem potrącenia. W tej sytuacji Sąd Rejonowy zasadnie uwzględnił żądanie pozwu, a wobec przegrania sprawy przez pozwaną prawidłowo orzekł o obowiązku zwrócenia przez stronę przegrywającą kosztów powodowi.

Wobec powyższych okoliczności, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanej jako bezzasadną. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca ma obowiązek zwrócenia kosztów postępowania przeciwnikowi. Na zasadzoną od pozwanej kwotę złożyło się w tym przypadku wynagrodzenie pełnomocnika powoda, którego w postępowaniu odwoławczym reprezentował radca poradni, ustalone zgodnie §6 punktem 5 oraz §12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013 poz. 490).